

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 53)**

z dnia 25 września 2012 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 53)

25 września 2012 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiewa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący program dzienny:

- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku suszu paszowego oraz rynków lnu i konopi uprawianych na włókno (druk nr 707);
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Bogumiła Kasperowicz** dyrektor Departamentu Rynków Rolnych w MRiRW, **Elżbieta Rawicz** główny specjalista w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa w Ministerstwie Finansów, **Paweł Żuk** zastępca dyrektora Departamentu Działań Społecznych i Środowiskowych w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Witold Boguta** prezes Zarządu Krajowego Związku Grup Producentów Owoców i Warzyw oraz **Marta Dziubiak** starszy specjalista w Departamencie Rynków Rolnych w MRiRW.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Danuta Winiarczyk**, **Grażyna Kućmiewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Dariusz Dąbkowski** – legislator z Biura Legislacyjnego w Kancelarii Sejmu oraz **Konrad Krajewski** – stały doradca Komisji.

### Przewodniczący poseł **Krzysztof Jurgiel (PiS)**:

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji. Czy jest przedstawiciel rządu? Przedstawiciel ministerstwa rolnictwa?

### Pracownik sekretariatu Komisji:

Jeszcze nikt się nie wpisał na listę obecności.

### Przewodniczący poseł **Krzysztof Jurgiel (PiS)**:

Musimy czekać na rząd, niestety.

Dzień dobry państwu. Jeszcze raz otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przybyłych gości, witam pana ministra. Stwierdzam kworum. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku suszu paszowego oraz rynków lnu i konopi uprawianych na włókno (druk nr 707). I drugi punkt – sprawy różne, wolne wnioski. Czy są uwagi do porządku obrad? Uwag nie słyszę. Porządek dzienny uważam za przyjęty. Czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingową? Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. W związku z tym, że projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej, marszałek Sejmu kierując projekt ustawy do naszej Komisji, wyznaczyła jednocześnie termin przedłożenia sprawozdania do 26 września. Jest to pilny projekt. Proszę przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Nalewajka o uzasadnienie projektu ustawy z druku nr 707.

### Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Tadeusz Nalewajk**:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Projekt rządowy ma na celu implementację przepisów rozporządzenia wykonawczego Komisji z kwietnia 2012 r., szczegółowo omawiającego zasady zastosowania rozporządzenia w odniesieniu do sek-

tora owoców i warzyw oraz sektora przetworzonych owoców i warzyw. W związku ze zmianą tych przepisów w kwietniu 2012 r. konieczne jest dostosowanie kompetencji wszystkich organów, by to rozporządzenie działało wprost...

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Proszę bliżej przysunąć mikrofon.

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Jeszcze bliżej? Myślałem, że za głośno mówię.

W związku ze zmianą przepisów unijnych, czyli rozporządzenia z kwietnia tego roku, konieczna jest implementacja tych przepisów do naszego prawodawstwa, czyli do cytowanej przeze mnie ustawy. Jeżeli chodzi o wsparcie producentów owoców i warzyw, to jest wskazanie ministra właściwego do spraw rynków rolnych, marszałków województw, prezesa agencji, a także dyrektorów oddziałów regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, bo tak jak wspominałem wcześniej, jest to rozporządzenie, które działa wprost. My, jako jeden z uczestników tego rozporządzenia, uszczegółowiamy pewne elementy dotyczące naszego kraju.

Zasadniczą częścią zmiany tego projektu jest wdrożenie dwuetapowej procedury wstępnego uznawania grup producentów owoców i warzyw. Pamiętamy, że dotychczas obowiązywała jednoetapowa procedura: była decyzja, wyznaczało się program, później program się realizowało i było załatwianie tematu za tematem. Teraz projekt przewiduje, że marszałkowie województw będą musieli wydawać dwie decyzje administracyjne przy wstępnym uznawaniu grup. Zwiększy się także zakres informacji przekazywanych przez marszałków pozostałym organom utrzymującym system wsparcia grup producentów. W związku z wydawaniem dwóch oddzielnych decyzji, będzie rozszerzony zakres informacji, które marszałkowie muszą wprowadzać do rejestru grup i organizacji. Kontrole przeprowadzane przez marszałka zostaną rozszerzone o sprawdzenie, czy podmiot wnioskujący o wstępne uznanie za grupę producentów spełnia kryteria uznania go za organizację producentów, czyli docelową strukturę.

Dość istotnym elementem projektu ustawy jest wynikający z dwuetapowej procedury wstępnego uznania obowiązek informowania Komisji Europejskiej o grupach producentów wstępnie uznanych na mocy wymienionych przepisów UE. Obowiązek ten będzie spoczywał na państwie członkowskim. Na podstawie tych powiadomień zawierających m.in. wysokość przewidywanych skutków finansowych realizacji planów dochodzenia – bo to jest, myślę, główny tzw. współczynnik przewidywanych skutków finansowych – Komisja Europejska określa tzw. współczynniki przydziału, czyli procentowy podział środków finansowych z budżetu UE przeznaczony na wsparcie dla grup producentów owoców i warzyw.

Projekt ustawy określa także działania, jakie mogą być podjęte przez grupy po opublikowaniu tych współczynników, czyli ewentualnie zmiany planu dochodzenia przez Komisję Europejską oraz terminy tych działań, oraz jakie czynności będą wykonywane przez marszałków w przypadku, gdy grupa nie podejmuje żadnego z tych działań. Ze względu na potrzebę jak najszybszej implementacji wdrożenia tych przepisów, dobre ich zastosowanie leży w interesie nas wszystkich, a przede wszystkim grup producentów.

Chciałem jeszcze wspomnieć, że nowelizacja tej ustawy jest wynikiem zmiany, tak jak powiedziałem, ustawy z 4 kwietnia. Jako kraj byliśmy do tej pory największym beneficjentem środków na wsparcie grup producentów. O ile dobrze pamiętam, w 2011 r. wynosiło ono około 180 milionów, a za cały okres 2005-2012 – 3,2 miliarda złotych. Uczestnikami tego dofinansowania było pięć krajów: Bułgaria, Litwa, Węgry, Polska i Rumunia.

Oczywiście, spadając z pułapu 170 mln euro na 10 mln do podziału dla wszystkich, gdy współczynnik dla nas, co prawda, przyznany w tym roku, wynosi 87% redukcji w danym roku, to jest dość szokujące. Dotyczy to nowych grup, które się zgłosiły. Jak dobrze pamiętam, tych grup jest 12, w tym sześć w mazowieckim. Ale grupy, które mają pozawierane umowy i były one zatwierdzone przed rozporządzeniem, będą finansowane tak, jak to ustalono w programach marszałków.

Co prawda, jako kraj oprotestowaliśmy do trybunału to rozporządzenie, ale szanse mieliśmy niewielkie, bo decyzja ta dotyczy tylko pięciu krajów; od 2007 r. nie finansuje się już innych grup producentów w tzw. starych krajach UE. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do debaty i zadawania pytań w sprawie ogólnych zasad projektu. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby zabrać głos? Pan poseł Babalski.

**Poseł Zbigniew Babalski (PiS):**

Panie ministrze, szanowne prezydium, koleżanki i koledzy! Właściwie, o co tu pytać? Wydaje się, że jest prosty wniosek, że zmiany tych przepisów w trakcie gry – bo tak to trzeba nazwać – praktycznie rzecz biorąc (pewnie polski rząd o tym wiedział, one weszły w kwietniu), idą w jednym kierunku: żeby zniechęcić producentów do tworzenia grup. A chyba kierunek jest jeden, bo po prostu brak pieniędzy w budżecie unijnym. To powoduje, że również ogranicza się wsparcie.

Nie mam określonej opinii. Chciałbym, żeby może pan minister szerzej przedstawił polskie stanowisko. W jaki sposób próbowaliście wskazywać na to, że taki ruch, ta dyrektywa, to rozporządzenie spowoduje zmniejszenie wsparcia grup producenckich, mało tego, zniechęci do powstawania jakichkolwiek grup w tym obszarze, o którym dzisiaj rozmawiamy. Z opinii Biura Analiz Sejmowych, zapewne państwo ją czytali, wynika, że poza zwiększeniem, że tak powiem, obciążeń marszałka województwa, czyli administracji samorządowej, to rozporządzenie, praktycznie rzecz biorąc zmienia na bardzo niekorzystną sytuację polskich rolników i możliwości tworzenia grup producentów.

Panie ministrze! Jedno zasadnicze pytanie – w jaki sposób próbowaliście szukać możliwości obrony grup i polskiego rolnika w obszarze, o którym dzisiaj rozmawiamy? Myślę o producentach, zgodnie z tytułem nowelizacji tej ustawy z druku nr 707. Dziękuję, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pan poseł Maliszewski.

**Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):**

Pytań w zasadzie nie mam, ale warto w tym miejscu powiedzieć kilka zdań na temat historii tego rozporządzenia czy w ogóle historii tego procesu. Wypada powiedzieć, że rzeczywiście proces, który był dynamiczny, organizował rynek owoców i warzyw w Polsce, został – tak, trzeba to powiedzieć wyraźnie – brutalnie przerwany. O ile rynek owoców udało się dość dobrze zorganizować, albo wstępnie dość dobrze zorganizować, bo pewnie potrzebne będą kolejne etapy, o tyle w przypadku np. warzyw jest już trochę gorzej. To pewnie na skutek dynamicznego rozwoju grup producentów owoców i warzyw nie kończy się ten proces całkowicie, bo mechanizm pozostaje. Zresztą nie tylko grupy producentów muszą powstawać, mogą powstawać w celu dokonywania inwestycji, ale mogą także funkcjonować bez tego mechanizmu. Oczywiście, będzie o wiele trudniej.

Warto też powiedzieć o wielkim zaangażowaniu środowiska i osób, które doprowadziły do tego, że ten mechanizm istniał w minionych latach, i tutaj wymienię jedno nazwisko – siedzącego obok mnie pana Witolda Boguty, który brał udział w tworzeniu tych przepisów, który także był zaangażowany w ich obronę.

Skoro już jesteśmy przy nazwiskach, mówiąc o kolejnym procesie, warto również podziękować panu ministrowi Markowi Sawickiemu, który siedzi dzisiaj w prezydium, który w momencie, kiedy uzyskaliśmy oficjalnie informację, że Komisja Europejska zamierza zmienić dotychczasowe, bardzo korzystne dla Polski zasady (a te bardzo korzystne zasady wynikają z tego, że do tej pory byliśmy wiodącym beneficjentem w wykorzystywaniu tych środków), bardzo mocno zaangażował się, po pierwsze, po to, żeby ten mechanizm utrzymać, co niestety się nie udało. A po drugie, żeby maksymalnie złagodzić negatywne skutki tego rozporządzenia, które wprowadzono w kwietniu. Wymieniając osobę pana ministra, oczywiście myślę też o szerokim gronie jego współpracowników.

Myślę więc, że rzeczywiście jesteśmy na takim etapie, że po pierwsze, musimy powiedzieć wyraźnie, że ten proces będzie zahamowany, nie chcę powiedzieć, że w ogóle zatrzy-

many, a po drugie, trzeba łagodzić te skutki, które są negatywne, przyjmując tę ustawę. Żeby za długo się nie rozwodzić, proponuję, abyśmy dzisiaj nie powoływali podkomisji, tylko, ponieważ jest to pilny projekt, przeanalizowali go punkt po punkcie. Nie ma tu w zasadzie przepisów kontrowersyjnych, poza samym rozporządzeniem unijnym, które jest dla nas kontrowersyjne, ale tu już nie jesteśmy w stanie nic zrobić.

I wypada tym kilku, czy kilkunastu osobom, które były w ten proces zaangażowane, mocno podziękować. A na nas w tej chwili spoczywa obowiązek przyjęcia tej ustawy w trybie pilnym, szybkim, aby ci, którzy do tej pory korzystali z tych przepisów, jeszcze więcej nie stracili, tylko żeby mogli dokończyć te inwestycje, które zaczęli realizować. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pan poseł Ardanowski.

**Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze! Zmieniamy ustawę czterorynkową na skutek decyzji Komisji Europejskiej. Ale trzeba otwarcie powiedzieć, że to, co zrobiła Komisja Europejska, jest działaniem dla Polski szkodliwym i dyskryminującym nowe kraje UE. Przypomnę, że proces dofinansowania grup producenckich w Europie Zachodniej trwał dziesiątki lat. Te grupy stanowią istotną siłę na rynku, również rozwiązując albo przynajmniej niwelując część problemów związanych na styku z dużą dystrybucją. Kiedy u nas ten ruch grup producenckich w sektorze przede wszystkim owoców i warzyw zaczął się rozwijać, nagle Komisja zmienia w sposób dramatyczny sposoby finansowania nie z powodów ekonomicznych. To nie są kwoty, które by zniszczyły budżet UE. Czyli możemy się domyślać, że bardziej w grę wchodzi problem obawy przed konkurencyjnością polskiego sektora wobec zorganizowanych rynków w Europie Zachodniej.

I tutaj powinniśmy podejmować wszelkie możliwe, dopuszczalne prawem i działaniami logistycznymi przedsięwzięcia, które tę złą decyzję Komisji Europejskiej mogłyby zmienić. Należy również rozważyć, i to jest apel do rządu, by – jeżeli nie ma możliwości uzyskania, a wszystko na to wskazuje, zmian w finansowaniu unijnym – stworzyć krajowy program wsparcia dla grup producenckich, który przynajmniej w części zrekompenzuje czy też przedłuży możliwość wsparcia. Bo boję się, że tak drastyczna, tak radykalna zmiana warunków dofinansowania sprawi, przy jednoczesnym rozwoju sprawozdawczości, biurokracji i tych urzędowych wymagań stawianych grupom, że nowe grupy w tym sektorze w Polsce nie będą powstawać. A mam również poważne wątpliwości, czy przetrwają te, które już wcześniej się zawiązały.

Mam i do tekstu pewne uwagi, oczywiście nieprecyzyjne. Zapis dotyczący nie więcej niż 5 lat w grupie producenckiej. Rozumiem, że chodzi o to, żeby nie pobierać pomocy unijnej więcej niż przez 5 lat, więc to trzeba w ramach autopoprawki czy też jakiegoś oczywistego usunięcia błędnego zapisu poprawić, bo przecież nie o to chodzi, że będziemy zakładali, że grupa będzie funkcjonowała tylko 5 lat, członek będzie w grupie 5 lat. Chodzi o to, żeby te grupy przetrwały poza okres dofinansowywania, ponieważ ich racją bytu jest wzmocnienie pozycji rynkowej producentów, a tylko w tym wstępnym okresie jest możliwe uzyskiwanie wsparcia, by pokonać pewne problemy, bariery ruszenia z miejsca, mówiąc kolokwialnie, i pokonanie problemów z zawiązaniem grupy. Tę korektę należy ewidentnie wprowadzić.

Biorąc pod uwagę zmiany, które zaproponowała Komisja Europejska, może należy szybko myśleć o działaniach krajowych, by ten proces, ten kierunek myślenia rolników o tworzeniu grup producenckich nie został powstrzymany i zmarnowany.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo. Chciałem zadać dwa pytania. Przepraszam, najpierw pan poseł Sawicki i pan poseł Dunin.

**Poseł Marek Sawicki (PSL):**

Wysoka Komisjo, koleżanki i koledzy posłowie! Rzeczywiście, zmiana tego rozporządzenia w Komisji Europejskiej została dokonana w trybie iście błyskawicznym. To pierwsze podejście miało miejsce mniej więcej w sierpniu-wrześniu 2011 r., kiedy Komisja dra-

stycznie chciała zmienić warunki, nie dając szans na kontynuowanie już rozpoczętych inwestycji w takim zakresie dofinansowania, jak w Polsce było przyjęte. A więc nie wchodziły w grę projekty, które są finansowane w 50% z budżetu unijnego, 25% krajowego i w 25% dofinansowywane ze środków inwestorów, tylko przede wszystkim ograniczeniu miała ulec pula indywidualnego dofinansowania. A więc w pierwszym roku nie więcej jak 50% wartości całego przedsięwzięcia, ale wartości nie przedsięwzięcia, a odnoszonego do wartości produkcji sprzedanej przez grupę. Wiemy, że w pierwszym i drugim roku, kiedy grupa powstaje, tak naprawdę własnej produkcji sprzedanej nie ma. Czyli *de facto* była koncepcja całkowitego zablokowania tego programu już na rok 2012. Po interwencji zostało to przez komisarza Ciolosa wstrzymane, jeśli chodzi o podpis, i przez następne kilka miesięcy bardzo intensywnie tę kwestię negocjowaliśmy. Dlatego m.in. pozostała jeszcze ta możliwość utrzymania budżetu na 2012 r. i 2013 r. w wysokości 300 mln euro na kontynuowanie już rozpoczętej działalności, natomiast ograniczono do zaledwie 10 mln euro część dotyczącą nowych przedsięwzięć.

Myślę, że bardzo mocno zafunkcjonowały stare silne państwa produkujące owoce i warzywa, dobrze spółdzielczo zorganizowane – Belgia, Holandia, Dania, gdzie ponad 98% produkcji dają wierne, dobrze ze sobą związane korporacje spółdzielcze. Ta konkurencyjność więc, którą widzieli w rozwijającym się sektorze owocowo-warzywnym w Polsce, z pewnością kłuła w oczy. I to było przygotowywane na poziomie urzędników, a później, niestety, przy pogłębiającym się kryzysie komisarze, poza komisarzem Ciołosem, nie mieli dla koncepcji kontynuowania wsparcia grup żadnej akceptacji.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pan przewodniczący Dunin.

**Poseł Artur Dunin (PO):**

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Wysoka Komisjo! Może uspokoję pana przewodniczącego Ardanowskiego. Jeżeli polski rolnik zobaczył u sąsiadów, że faktycznie grupy producenckie funkcjonują, to będą kontynuować swoją działalność, bo przecież to nie tylko było nastawione, jak rozumiem, na kasę, którą można wyciągnąć z Unii, ale również na to, by wzmocnić swoje własne gospodarstwo dzięki wspólnej pracy kilku rolników.

Oczywiście żal, że tych pieniędzy nie będzie, ale stoimy już przed faktem dokonanym. Dzisiaj tak naprawdę musimy dostosować nasze prawo do unijnego. Chciałbym bardzo, żebyśmy dalej, jeżdżąc w teren, namawiali, żeby polscy rolnicy łączyli się w grupy producenckie, bo faktycznie gdy jest wiele osób i wspólnie prowadzą politykę rolną w tych małych ojczyznach, tym silniejsze nasze państwo i łatwiejsze dystrybuowanie i osiągnięcie zysków z rolnictwa.

Dziękuję bardzo panu ministrowi Sawickiemu za wypowiedź na temat, jak przebiegały te dyskusje, bo na pewno teraz troszeczkę więcej wiemy na ten temat. A o tym, że taka będzie sytuacja, faktycznie pan minister Sawicki mówił już dużo wcześniej na posiedzeniach Komisji i prosił, i zachęcał, co ja, panie ministrze... Udało mi się spełnić pana prośbę, jeżdżąc po terenie, namawiałem, żeby rolnicy jak najszybciej łączyli się w grupy producenckie i wykorzystywali te środki, które są jeszcze do osiągnięcia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pani poseł Poślednia.

**Poseł Krystyna Poślednia (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo! Fakt już się stał i jak wszyscy zauważyli, w związku z tym rozporządzeniem UE musimy zmienić przepisy w tej ustawie. Ale na pewno ważny jest problem grup producenckich.

Kilka tygodni temu też formułowaliśmy taki dezyderat w związku z zatorami płatniczymi przy zbywaniu produktów przez rolników. Ja troszeczkę wstrzymałam się od głosu, ponieważ tam był taki zapis dla mnie już niebezpiecznie mówiący o spółdzielniach produkcyjnych. A zrzeszanie się w grupy producenckie zakłada całkowicie inną możliwość tego funkcjonowania. I np. w woj. wielkopolskim, niezależnie od tego w jaki

sposób producenci samodzielnie się zrzeszali, mieliśmy bardzo szeroką kampanię, żeby tworzyć grupy producenckie. Wręcz wydana została broszura, jak to zrobić, jak zorganizować konkretne spotkania, zebrania, zawiązać strukturę prawną, żeby po prostu pokazać, że wspólnie można więcej.

Nie bałabym się tego obciążenia w postaci zadań, które wpisano marszałkowi, jak tutaj wspominał pan poseł Babalski, bo uważam, że za politykę regionalną w każdym zakresie, łącznie z funkcjonowaniem rolnictwa, powinien odpowiadać marszałek. Myślę, że uda się wypracować w późniejszym czasie także to wsparcie krajowe i pewną dynamikę, żeby sprostać konkurencyjności w Europie i nie tylko. Dlatego szkoda, że ta progresja zaczyna być malejąca, a nie utrzymana na wcześniejszym poziomie. Ale jeżeli są obszary, które wykorzystały to, jeżeli są grupy producenckie, które te środki finansowe przeznaczyły tylko na wskazany w ustawie cel, to myślę, że tylko dobra komunikacja, dobra informacja, a nie, że jeżeli coś się zmieniło w ustawie, to muszą polec grupy producenckie. Wspólnie z samorządem regionalnym powinniśmy i my w terenie to wspierać, żeby może przetrzymać ten trudniejszy na skutek nowelizacji ustawy czas i szukać wsparcia z innych obszarów. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Uważam, że to jest celowe działanie Komisji Europejskiej i wygląda na to, że ponieważ w Polsce zaczęły działać grupy producenckie jako podmioty zrzeszające sporą liczbę producentów, to mogła być konkurencja dla supermarketów i hipermarketów i dlatego postanowiono, przyjmując rozporządzenie, zahamować ten proces rozwoju grup. Wynika to zresztą i z opinii Krajowej Rady Izb Rolniczych, i z opinii ekspertów, w której jasno ekspert stwierdza, że nowe przepisy unijne „nie stanowią zatem szczególnej zachęty do tworzenia nowych grup producentów, zmianom w rozbudowaniu procedury uznawania grup za organizacje producentów towarzyszy bowiem ograniczenie wsparcia tych grup”.

Pierwsze pytanie do pana ministra – jak rząd głosował nad tym rozporządzeniem, jeśli chodzi o posiedzenie Rady Ministrów? Czy nasze stanowisko było wyartykułowane i czy poparliśmy to rozporządzenie?

Druga sprawa – jak pan ocenia sytuację w związku ze zmniejszeniem wsparcia do 10 milionów? Jak to teraz wygląda, ile średnio grupy dostawały tego wsparcia, co to spowoduje – czy to, że nie będą już powstawały większe grupy? Jakie będą skutki organizacyjno-ekonomiczne?

Następna sprawa – czy ministerstwo monitoruje ten proces zmiany grup? Bo z jakichś tam artykułów można wyczytać, że jeśli nie ma jeszcze pięciu lat, przenoszą się członkowie z grupy do grupy. Co się wtedy dzieje z wkładami czy z tymi środkami?

Podobno też jest tak, że niektóre grupy producenckie są specjalnie likwidowane i następuje podział środków w wyniku upadłości. Czy taki proces ma miejsce, bo właściwie nie wiem, czy tak to jest?

Jeszcze jedna sprawa. Prosiłbym o wyjaśnienie tego współczynnika przydziału środków pomocowych. Rozumiem, że teraz nastąpiła zmiana procedury w zatwierdzaniu planu dochodzenia do uznania, czyli najpierw wstępnie, ale później przed zatwierdzeniem planu Komisja Europejska musi wydać właśnie tę decyzję o współczynniku przydziału środków pomocowych. Jak to ograniczy ilość środków? Jakie są teraz wnioski, bo skoro zmniejszono wsparcie do 10 mln, to będą jakieś skutki ekonomiczno-organizacyjne w poszczególnych obszarach.

Myślę, że powinniśmy głosować przeciwko tej ustawie. Nie wiem, czy będziemy składali wnioski, ale ona jest moim zdaniem nie do przyjęcia. To jest kolejne działanie Unii Europejskiej przeciwko polskiemu rolnictwu. Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos? Pan Maliszewski.

### **Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):**

Jeszcze jedno pytanie, które mi się przypomniało w trakcie, kiedy państwo prowadzili dyskusję. Pytanie do pana ministra i jego resortu – czy jest prowadzony monitoring, albo przewidywane są działania, co się stanie w momencie, kiedy te rozwiązane grupy, wstępnie uznane jako grupy producentów owoców i warzyw, staną się uznanymi organizacjami



producentów owoców i warzyw? Bo one dysponują dzisiaj sporym majątkiem. Co się stanie, jeżeli one spełnią wszystkie wymagania i wszystkie zobowiązania, które wynikają z udzielonej pomocy? Co się dalej stanie, jeżeli będą miały problemy finansowe? Co się stanie, jeżeli będą one obiektem, którym będzie można operować na wolnym rynku? Co się stanie, jeżeli te obiekty będzie mógł kupić ktoś zupełnie inny, np. ktoś z zewnątrz? I czy nie stanie się przypadkiem tak, że jeżeli temu nie zapobiegniemy, to staną się one łakomym kąskiem dla tych, którzy ten rynek już dzisiaj organizują w Europie Zachodniej, a wprowadzili tylko po to te przepisy, żebyśmy nie mogli się dalej organizować, ale mają chęć go zorganizować np. w przyszłości przejmując te budynki, te obiekty i te przedsiębiorstwa.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Jeszcze poseł Babalski. Przypominam, salę mamy do godziny, jeśli mamy procedować, to...

**Poseł Zbigniew Babalski (PiS):**

Między wierszami to pytanie padło, ale chciałbym je bardzo uściślić. Panie ministrze! Ile lat – faktycznie – polski rolnik zrzeszony w grupach producenckich korzystał ze środków? I jakie środki – pewnie na dzień dzisiejszy będzie panu trudno to określić, ale jeśli ma pan taką informację, to proszę ewentualnie o odpowiedź – zostały przez rolników zrzeszonych w grupach wykorzystane do dnia dzisiejszego? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Może zacznę od początku, od tego nieszczęsnego dla nas rozporządzenia. Pan minister Sawicki powiedział o procedurze, ja bym chciał jeszcze zaznaczyć, że 27 marca 2012 r. to rozporządzenie było poddane pod głosowanie bez żadnych konsultacji. To jest fakt. Był oczywiście nasz monitoring, nasz przedstawiciel głosował przeciw, co wiąże się oczywiście z tym, że 29 czerwca 2012 r. Polska złożyła skargę przeciw Komisji na to rozporządzenie. Argument był jeden, co pan poseł Babalski w pierwszej swojej wypowiedzi powiedział, że nie zmienia się koni w biegu, czyli w trakcie perspektywy finansowej 2007-2013. To był główny argument.

Myślę, że warto również, szanowni państwo, powiedzieć to, że tak jak wspomniałem, w tym roku pomoc na inwestycje wynosi 1.236.000 tys. zł. W całej perspektywie do dnia dzisiejszego to jest 3.000.299 tys. zł.

Dla państwa ciekawości podaję: w 2005 r. było 21 grup, w 2006 r. – 36, w 2007 r. – 55, w 2008 r. – 74, w 2009 r. – 107, w 2010 r. – 138, w 2011 r. – 172, w 2012 r. – 190. Na dziś w trakcie dochodzenia jest 231 grup producentów. A więc, jak było powiedziane, grupa musi w ciągu pięciu lat dojść do organizacji. Nie ma innej możliwości. Mało tego. Majątek zgromadzony przy użyciu środków do 50% unijnych...

Warto też zaznaczyć, że w ustawie czterorynkowej jest wymóg, żeby państwo jako beneficjent dawało 5%. My dawaliśmy maksymalnie 25%, bo tyle było można. I to jest fakt. Niech państwo prześledzą, jak z czasem te grupy rosły jak grzyby po deszczu.

Bardzo istotna jest sprawa, że grupy, które mają podpisane umowy, w latach 2012-2013 będą czerpać środki według zasad sprzed rozporządzenia Komisji z 4 kwietnia 2012 r. Co innego, jeśli nie wydatkowały środków finansowych, nie podpisały umowy, wtedy może być problem, ale o tym również się napomyka w tej ustawie. I to jest fakt.

Druga sprawa. Jesteśmy w przeddzień perspektywy 2014-2020. Tam mówi się o zrównaniu, czyli o grupach producentów w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. I podam taki przykład, siedzi tu pan minister Sawicki, obecnie przewodniczący Komisji: my już w tej perspektywie finansowej dawaliśmy mimo wszystko fory grupom producentów, ogłaszając nabory, w których pierwszeństwo miały te grupy. W ustawie o grupach producentów mówi się tylko o dofinansowaniu administracyjnym w ciągu 5 lat, tam 10, chyba 8... wtedy nam się zmniejsza dofinansowanie. Myślę w tej chwili głośno: jeżeli w tej nowej perspektywie nie będzie większego finansowania, a nie zapowiada się, jak wynika z ustawy o organizacji rynków owoców i warzyw, trzeba już dzisiaj mówić o tym, żeby

stwarzać zachęty do działań dla grup producentów. Bo dzisiaj program pomocowy, któryś z panów przewodniczących to powiedział, to jest pomoc publiczna i trzeba go notyfikować. W czwartek jest debata ministrów nad budżetem państwa w 2013 r., a później mamy już perspektywę 2014-2020, dlatego głośno musimy w tej chwili o tym mówić, żeby dać, jeżeli nie będzie możliwości, fory grupom producentów w inny sposób. Bo dzisiaj przecież w ramach PROW, jeżeli ktoś był wszędobylski, to mógł zostawić czterorynkowe i sięgać po środki z modernizacji, czyli po środki PROW. I to była taka duża zachęta. Zresztą siedzi pan prezes związku sadowników polskich, w którego rejonie to namacalnie widać, jeżeli chodzi o owoce, szczególnie pestkowe, no w ogóle owoce i warzywa.

Mówiłem, że przez 10 lat nie można sprzedać majątku – tu powiedziano, że warunkiem funkcjonowania i nieoddawania środków finansowych jest przekształcenie się w organizację producentów, po pięciu latach oczywiście. Tak że na dzisiaj z jednej strony mamy ograniczenie.

Złożyliśmy, tak jak powiedziałem na początku... Mieliliśmy małe szanse, bo z nowego naboru jest pięć krajów i przy głosowaniu, mimo naszego sprzeciwu, faktycznie nie mieliśmy żadnych szans. Na dzień dzisiejszy najszczęśliwsi nie jesteśmy, ale 231 grup w tej chwili realizuje ze starego portfela, że użyję tego słowa, dochodzenie do uznawania grup za organizacje producentów. Ten 1.236.000 tys. zł to są określone środki finansowe. Na dzień dzisiejszy uznanych organizacji producentów jest 76 czy 75.

Jeszcze taki mechanizm. Praktycznie przedtem grupy zgłaszały zapotrzebowanie, my wysyłaliśmy informację do Komisji i nawet jak planowany budżet był przekraczany, to te środki praktycznie były nieograniczone; dlatego byliśmy największym beneficjentem. Jednym z argumentów za ograniczeniem wsparcia, jeżeli chodzi o ten program, była kwestia niefinansowania się tego działania w ramach środków europejskich. Drugim oczywiście ten, o którym panowie mówili w swoich wypowiedziach, czyli konkurencja. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ponieważ nikt nie zgłosił wniosku o odrzucenie, uważam, że pierwsze czytanie zostało zakończone. Przechodzimy do procedowania. Pani jeszcze prosi o głos.

**Posel Dorota Niedziela (PO):**

Dzień dobry, Dorota Niedziela. Panie ministrze! Mam pytanie, które nas bulwersuje. W dyrektywie unijnej jest zapis, że rolnik w grupie producenckiej nie może korzystać dłużej niż 5 lat z pomocy unijnej. A w naszych poprawkach jest stwierdzenie nie o tym, że nie może korzystać, tylko że nie może należeć do grupy producenckiej dłużej niż 5 lat. Czy należy to tak rozumieć, że rolnik musi zrezygnować z tej grupy producenckiej, bo musi z niej wyjść, czy – bo to nie miałoby trochę sensu – czy po prostu nie będzie korzystał, będąc dalej członkiem tej grupy producenckiej? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Panie ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo! Nie można być dłużej niż 5 lat w grupie. Nie ma takiej możliwości.

**Posel Dorota Niedziela (PO):**

Czyli te grupy będą zniknęły po 5 latach?

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Nie. Te grupy nie mogą zniknąć, bo ta grupa musi się przekształcić w organizację producentów, bo inaczej musiałaby zwracać kasę, mówiąc brutalnie.

**Posel Dorota Niedziela (PO):**

Czyli po 5 latach muszą przejść przekształcenie, tak?

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Nie. Oni muszą się... Po to jest robiony plan, żeby się uznać za organizację producentów, a marszałek, z agencją, dyrektorem oddziału regionalnego pilnuje tego. Jeżeli nie

wywiążą się i nie spełnią wymagań, czyli tego planu do uznawania, to muszą oddawać pieniądze. Jeśli spełnią, staną się organizacją producentów. To jest naturalny mechanizm. Wyższy szczebel. Państwo pamiętają, była słynna sprawa *Escherichia coli* papryki... Gdybyśmy nie wyperswadowali, to nie mielibyśmy aż tylu organizacji, żeby dostać dofinansowanie. Państwo pamiętają, bo to na pewno było rozpatrywane również na posiedzeniu Komisji.

**Posel Dorota Niedziela (PO):**

Czyli muszą spełnić kryterium, żeby zdążyć w ciągu 5 lat, bo inaczej właściwie będą tracić te możliwości, tak?

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Tak jest. Bo jeżeli, założmy, zaczęli być uznawani w 2010 r., to do 2015 r., zgodnie ze starym rozporządzeniem dostają pieniądze. Spełnią warunki... A myślę, że są zainteresowani, bo jeżeli wezmą 50% z Unii, 25% z państwa, 25% swoich, to muszą być zainteresowani. I praktycznie nie było ograniczeń, jeżeli chodzi o środki finansowe. A poza tym jest sprawa administracyjna, to jest oddzielna kwestia.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo. Wracamy do procedowania

Tytuł ustawy. Czy są uwagi? Jeśli nie ma, to stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Artykuł pierwszy zmiana pierwsza. Jeśli ktoś z państwa potrzebuje wyjaśnienia, czy ma pytanie do rządu, to proszę podnieść rękę. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu Dariusz Dąbkowski:**

Uwaga redakcyjna, szanowny panie przewodniczący, do litery b) w zmianie pierwszej, jeżeli można. Ona ma wyłącznie charakter redakcyjny. Tam w literce b) jest wprowadzenie do wyliczenia w ust. 1. I jest wskazanie, że „Oprócz przypadków, o których mowa w art.114 i 115”. Powinno być „i art. 115”. Po prostu chodzi o dopisanie skrótu „art.”, żeby było jasne, że chodzi tu o artykuł rozporządzenia. To wynika z zasad techniki prawodawczej. I oczywiście tradycyjnie proszę Wysoką Komisję o upoważnienie, a Biuro Legislacyjne w sprawozdaniu poprawi.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Upoważniamy Biuro Legislacyjne, żeby te uwagi redakcyjne zostały wprowadzone.

Jeśli nie ma sprzeciwu, uważam, że zmiana pierwsza została przyjęta.

Zmiana druga. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne?

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Nie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Czy są pytania? Jeśli nie ma, to uważam, że zmiana druga została przyjęta.

Zmiana trzecia. Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag. Są pytania, uwagi? Nie widzę.

Uważam, że zmiana trzecia została przyjęta.

Zmiana czwarta. Nie widzę uwag. Uważam, że zmiana czwarta została przyjęta.

Zmiana piąta. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Pytań nie ma. Ustawa prosta, to wszyscy widzą. Zmiana piąta została przyjęta.

Zmiana szósta do art. 8. Pan mecenas, bardzo proszę.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Szanowni państwo, tu też tylko uwaga redakcyjna. Proszę zwrócić uwagę, że w literce c) jest dodawany ust. 5. Tu prawdopodobnie wkradł się błąd drukarski. Mianowicie tam jest wskazanie „oraz marszałkowi właściwemu ze względu na siedzibę grupy producentów”. Rozumiem, że projektodawcy mieli na myśli marszałka województwa. W związku z tym Biuro Legislacyjne oczywiście działając z upoważnienia Komisji, dopisałoby do tekstu sprawozdania wyraz „województwa”, gdyż taka jest prawidłowa nazwa tego organu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Upoważniamy Biuro Legislacyjne do wprowadzenia tej zmiany.

Nie ma innych uwag. Uważam, że zmiana szósta została przyjęta.  
Zmiana siódma. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Zmiana siódma została przyjęta.  
Zmiana ósma. Nie widzę uwag. Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Zmiana ósma została przyjęta.  
Zmiana dziewiąta. Biuro Legislacyjne nie ma uwag?

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Tu jest tylko przepis tytułem informacji, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Zmiana dziewiąta została przyjęta.  
Zmiana dziesiąta. Nie ma uwag. Uważam, że zmiana dziesiąta została przyjęta.  
Zmiana jedenasta. Nie widzę uwag. Zmiana jedenasta została przyjęta.  
Zmiana dwunasta. Nie ma uwag. Zmiana dwunasta została przyjęta.  
Zmiana trzynasta. Nie ma uwag. Biuro Legislacyjne, posłowie nie mają pytań. Zmiana trzynasta została przyjęta.  
Przechodzimy do art. 2. Artykuł 2. Bardzo proszę, panie mecenas.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Tu już naprawdę bardzo prozaiczna zmiana. Chodzi o dodanie przecinka. Mianowicie tam jest takie sformułowanie w art. 2: „o której mowa w art. 1” i zawsze taki zwrot powinien być zamykany znakiem interpunkcyjnym w postaci przecinka. Biuro Legislacyjne już konsekwentnie w pozostałych artykułach te przecinki by umieściło, tak żeby to było zgodne z zasadami techniki prawodawczej. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo. Upoważniamy pana do wprowadzenia tych zmian redakcyjnych.  
Artykuł 3. Panie mecenas, bardzo proszę.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Tu już poważniejsza zmiana. Chodzi o doprecyzowanie przepisu przejściowego. Pragnę zwrócić uwagę, że tu są bardzo istotne przepisy, jednocześnie dosyć skomplikowane. Uwaga ma charakter redakcyjny, gdyż nie zmienia ona w ocenie Biura Legislacyjnego istoty tego przepisu. Mianowicie początek jest następujący: „Informacje przekazane przez ministra właściwego do spraw rynków rolnych Komisji Europejskiej przed wejściem w życie niniejszej ustawy”. Prawidłowym zwrotem od strony legislacyjnej powinno być „przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”, tak żeby to jasno było powiązane z przepisem o wejściu w życie.

Analogiczna uwaga jest również do art. 4, gdzie też chodzi o doprecyzowanie, że chodzi o dzień wejścia w życie niniejszej ustawy. Tak że uprzejmie bym prosił Wysoką Komisję, w przypadku zgody na taką zmianę redakcyjną, o upoważnienie do dokonania odpowiedniej korekty redakcyjnej w obu tych przepisach art. 3 i 4.

I jeszcze ostatnia zmiana odnośnie do art. 3. Na samym końcu, w ocenie Biura Legislacyjnego zasadne by było, aby dopisać publikator tego rozporządzenia: 543/2011. Bo on owszem jest na początku tej ustawy, ale w art. 1.a pragnę przypomnieć, że art. 1 dotyczy ustawy nowelizowanej. W związku z tym zasadne jest chyba, żeby w przepisie przejściowym był ten publikator, bo później te przepisy przejściowe samoistnie funkcjonują w obrocie prawnym i dobrze by było, żeby odbiorcy tych przepisów wiedzieli, do jakiego rozporządzenia i gdzie opublikowanego zająrzeć. Oczywiście uwaga jest *stricte* redakcyjna i Biuro Legislacyjne, w przypadku zgody Wysokiej Komisji, ten publikator przytoczy. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Rząd wyraża zgodę. Komisja też wyraża zgodę na wprowadzenie tej zmiany. Czyli art. 3 uważamy za przyjęty.

Art. 4 z tą poprawką, czy zmianą, o której mówił pan mecenas. Czy są pytania? Nie widzę. Art. 4 zostaje przyjęty.

Art. 5. Pan minister mi nie odpowiedział, to przy okazji pozwolę sobie zapytać o ten współczynnik. Jaki to ma wpływ na wysokość finansowania? Bo rozumiem, że są wnioski, potem trzeba zredukować ten współczynnik, tak? Czy jest jakaś ocena?

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo! Art. 3 tego dotyczy. Ustawa powinna być przez nas procedowana do 1 lipca. Ale do Komisji zostały przekazane informacje, które będą uwzględniane, jeżeli chodzi o ten rok. Na ten rok mamy współczynnik... Może inaczej powiem: na 10 milionów euro my dostaniemy 7.479.159 euro. Stopa redukcji wynosi 87,52. To jest ten współczynnik na bazie informacji, które mamy od tych marszałków, którzy zgłosili do uznawania grupy producentów.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Czyli jeśli ktoś zgłosił 10 milionów, to redukcja będzie na siedem i osiem, tak?

**Głos z sali:**

Dwanaście i pół.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Rozumiem. Czy są inne pytania do art. 5? Bardzo proszę, pan mecenas.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Uwaga redakcyjna, analogicznie jak w poprzednim sformułowaniu tego typu w art. 1. Rozumiem, że projektodawcom chodzi o marszałka województwa. Również tutaj należałoby to dopisać, prawdopodobnie zaistniał błąd drukarski. Jeżeli Wysoka Komisja uzna za stosowne, Biuro Legislacyjne dopisze wyraz „województwa” po wyrazie „marszałkowi”... Art. 5 ust. 1, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Czyli poprawka redakcyjna, tak?

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Tak jest.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

To upoważniamy pana do wprowadzenia tej zmiany. Czyli art. 5 zostaje przyjęty.

Art. 6. Są jakieś pytania? Nie widać. Uważamy, że art. 6 zostaje przyjęty.

Art. 7. Pan mecenas.

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

Szanowni państwo! Biuro Legislacyjne zapoznało się z uzasadnieniem projektu, w którym wskazana została potrzeba i uzasadnienie takiego a nie innego wejścia w życie projektowanej regulacji, niemniej tu tylko przede wszystkim zwracam się do posłów Wysokiej Komisji. Chcę zwrócić uwagę, że przepisy stanowionej ustawy mimo wszystko nie mają jednoznacznie pozytywnego, przynajmniej w ocenie Biura Legislacyjnego, wydźwięku w stosunku do adresatów. Innymi słowy, dobrze w takich sytuacjach, kiedy jest taka wątpliwość, określić przynajmniej ten standardowy okres *vacatio legis*. Ja tylko przypomnę, że z ustawy o ogłoszeniach normatywnych wynika, że jest to 14 dni. Oczywiście tu jest istotna recenzja, opinia pana ministra jako przedstawiciela wnioskodawcy, niemniej pragnę zwrócić uwagę, że projekt i tak już ma pewne opóźnienie. W związku z tym być może zasadne by było, żeby Wysoka Komisja jednak rozważyła postulat legislacyjny zastosowania tutaj jakiegoś okresu *vacatio legis*, gdyż ustawodawca raczej w sposób ostrożny powinien korzystać z tego terminu, który określa datę wejścia przepisu w życie z dniem ogłoszenia. Niemniej jest to tylko opinia, uwaga o charakterze...

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Dziękuję bardzo panu. Pan Ardanowski zgłosił poprawkę.

**Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):**

Podzielim zdanie pana mecenasa, ponieważ wydaje się, że tak drastyczna zmiana zasad finansowania jest i trudna do zaakceptowania przez grupy a nie wszyscy śledzą prace Sejmu. To nie jest tak, że wszyscy czytają dzienniki i informacje, które są publikowane, i natychmiast te informacje uzyskują. Wprowadzenie okresu wejścia w życie jest, wydaje się, niezbędne, żeby chociaż częściowo złagodzić ten negatywny społeczny odbiór tej ustawy.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Ale czy proponujesz jakąś poprawkę?

**Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):**

Proponuję poprawkę: 14 dni.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pismo trzeba napisać...

**Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):**

Trzech posłów...

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Pan minister.

**Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:**

Wysoka Komisjo! Wysunęliśmy taką propozycję dlatego, że w związku z tym rozporządzeniem 15 września powiadomiliśmy marszałków o współczynniku. I ci, którzy złożyli wnioski o uznawanie, mają dwa miesiące na określenie się, czy będą to realizować, czy nie. Piętnastego listopada kończy się czas określenia. Dlatego zaproponowaliśmy wejście w życie z chwilą ogłoszenia, żeby po prostu czasowo przyspieszyć. Tylko tyle.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Z tego, co wiem, to Senat, jeśli oczywiście koalicjant uchwali ustawę, obraduje w następnym tygodniu i do końca października powinna być odpowiedź. Ale będziemy głosowali poprawkę.

Mamy trzy podpisy.

Jest poprawka, by art. 7 brzmiał: „Ustawa wchodzi w 14 dni”...

**Legislator Dariusz Dąbkowski:**

„Ustawa wchodzi w 14 dni od dnia ogłoszenia”.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem takiej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (10) Dziękuję. Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (0) Przy 10 głosach za, 14 przeciw poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przystępujemy do głosowania nad całym projektem ustawy. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy, proszę o podniesienie ręki. (15) Dziękuję. Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał? (0) Przy 15 głosach za, 8 przeciw ustawa została przyjęta.

Musimy jeszcze wyznaczyć termin. Ustalamy: do 26 września do godziny 15.00, do jutra.

Jeszcze musimy wyznaczyć sprawozdawcę.

**Poseł Artur Dunin (PO):**

Chciałem zaproponować, jeśli pan przewodniczący pozwoli, panią poseł Annę Nemś.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Czy pani Anna Nemś wyraża zgodę?

**Poseł Anna Nemś (PO):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):**

Wyraża zgodę.

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. W związku z tym pani Nemś jest sprawozdawcą Komisji.

Sprawy różne, wolne wnioski (pierwszy punkt zamykam) – czy są jakieś propozycje w drugim punkcie? Nie widać.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.